

Aleg. 139.

Sprawozdanie

sejmowej komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego. (Część II. sprawy szkół przemysłowych).

Wysoki Sejmie!

Sejmowa komisja przemysłowa, której Wysoki Sejm uchwałą z dnia 17. października b. r. przekazał sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu, wraz z dołączonym doń sprawozdaniem krajowej komisji przemysłowej, przedłożyła już Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie swoje odnoszące się do stypendyów dla młodzieży, kształcącej się w zawodach przemysłowych, zasiłków i pożyczek na podniesienie różnych gałęzi przemysłu, tudzież do stanu stałego funduszu przemysłowego. Niniejszem zaś sprawozdaniem obejmuje komisja sprawy szkół przemysłowych tak uzupełniających wieczornych szkół dla terminatorów, jak i szkół zawodowych i warsztatów wzorowych.

Komisja przemysłowa zaznacza przede wszystkim ze szczerem zadowoleniem, że oba te działy szkolnictwa przemysłowego w czasie, do którego sprawozdanie się odnosi, poczyniły pewne postępy tak pod względem pomnożenia ich liczby jak i co do warunków podniesienia wewnętrznej ich wartości i użyteczności. Krajowa komisja przemysłowa działa w sprawie szkół przemysłowych według programu, który sobie zaraz po swej reorganizacji wytknęła — a w działaniu tem widoczny jest pewien system, świadomość celów i środków działania, a zarazem i świadomość niemałych jeszcze wad i niedostatków w dotychczasowej organizacji. Wszelkiego uznania godna szczerść, z jaką krajowa komisja przemysłowa w swem sprawozdaniu te wady i niedostatki odsłania i równoczesne wskazanie niektórych środków ku ich usunięciu, obudza nadzieję, że przynajmniej najdotkliwsze z tych wad wkrótce znikną i że nasze szkolnictwo przemysłowe wejdzie na tory coraz pomyślniejszego rozwoju, ku czemu już krajowa komisja przemysłowa odpowiednie wstępne działanie rozpoczęła.

Nie ulega wątpliwości, iż jedną z ważnych przeszkód rozwinięcia i udoskonalenia tych szkół, są niedostateczne zasoby materialne, jakimi się na ten cel rozporządza. Szkoły

przemysłowe, jeżeli mają skutecznie działać, oprócz zwykłych wydatków szkolnych na lokal i utrzymanie jego, na honorarya dla nauczycieli i t. p. wymagają jeszcze znacznego wydatku na zbiory naukowe, wzory, modele, warsztaty i t. p. a wobec tego, iż uczniowie ich należą przeważnie do klasy bardzo niezamożnej, muszą też szkoły same znaczniejsze czynić wydatki na środki naukowe dla uczniów. Wysoki Sejm ofiarnie zawsze uchwalał kwoty na ten cel potrzebne, co jednak ma bardzo naturalne granice najprzód w obecnych finansowych zasobach kraju a następnie i w tej okoliczności, że nie można dla coraz większego ulepszania szkół już istniejących, zaniedbywać zakładania nowych szkół tam, gdzie one mogą się przyczynić do rozwinięcia istniejącego lub ratowania i wzmocnienia upadającego przemysłu. Że zaś skarb państwa w wydatkach na szkoły przemysłowe w naszym kraju był dotąd do najwyższego stopnia oszczędnym, tak iż cała działalność w tym kierunku do niedawna opierała się wyłącznie, a teraz jeszcze opiera się w największej części o własne zasoby finansowe kraju, — że ta oszczędność rażąco odbija od hojności, z jaką skarb państwa w innych prowincjach zasila szkoły przemysłowe, co niejednokrotnie już cyfrowo udowodniono, przeto najzupełniej są uzasadnione i uprawnione starania Wydziału krajowego i krajowej komisji dla spraw przemysłowych o uzyskanie ze skarbu państwa znaczniejszych zasiłków dla naszych szkół przemysłowych. Usiłowania te zostały dotąd tylko bardzo skromnym skutkiem uwieńczone, skoro w budżecie państwa na r. 1889 na szkoły przemysłowe w całym państwie przeznaczono sumę 1,978.000 zł. a więc bez mała 2 miliony, z czego zaś na Galicyę wypada tylko 76.000 zł. Skutkiem tego wniosła krajowa komisja przemysłowa do c. k. ministerstwa oświaty w roku bieżącym dwa gruntownie i bardzo dobrze opracowane memoriały, w których szczegółowo wykazuje potrzeby każdej szkoły, wydatki ponoszone przez kraj i przez czynniki miejscowe, i domaga się w jednym memoriale znacznego podwyższenia zasiłku ze skarbu państwa dla szkół przemysłowych uzupełniających, w drugim zaś dla szkół zawodowych przemysłowych, warsztatów wzorowych, ogólnych szkół rysunkowych i muzeów przemysłowych, tudzież na stypendya przemysłowe. Wiadomo także, że i Koło polskie w Wiedniu czyniło w tym kierunku starania bezpośrednio u rządu. Jaki skutek starania te odniosły, okaże się dopiero, gdy rządowy preliminarz budżetu państwa na r. 1890 będzie ogłoszony; wszakże sejmowa komisja przemysłowa, uznając najzupełniej uzasadnienie wszystkich żądań, zawartych we wspomnianych wyżej memoriałach krajowej komisji dla spraw przemysłowych, sądzi, że w interesie sprawy jest, ażeby Wysoki Sejm żądania te swoją powagą poparł i w ten sposób większy im dał nacisk. W tym też celu wnosi komisja rezolucję, pomiędzy wnioskami pod l. 2 zamieszczoną.

Szkoły przemysłowe uzupełniające, czyli szkoły wieczorne dla terminatorów, w ostatnim roku wzrosły liczebnie więcej, niż w latach poprzednich. Krajowa komisja przemysłowa ułożyła jeszcze przed rokiem zasady organizacyi tych szkół, a obecnie wydała je w drugim, poprawnym wydaniu, zmienionem o tyle, o ile doświadczenie potrzebę tych zmian wykazało. Te zasady organizacyi rozesała komisja do licznych miast i miasteczek w kraju wraz z odezwą, zachęcającą te gminy do zakładania takich szkół a zarazem rozpoczęła starania, aby w myśl uchwały Wysokiego Sejmu szkoły takie przedewszystkiem i co rychlej powstały w miastach, w których zwinęto męskie szkoły wydziałowe. Usiłowania te nie pozostały bez skutku, skoro do 14 szkół uzupełniających, subwencyonowanych z funduszu krajowego, jakie w roku zeszłym istniały, przybywają obecnie, lub w najbliższej przyszłości przybędą szkoły takie w Bochni, Gorlicach, Jasle, Sanoku, Starym-Sączu, Wadowicach i Żółkwi, zaś toczą się rokowania o założenie szkół takich w Gródku, Myślenicach, Samborze, Śniatynie, Wieliczce i Wilmowicach. Będzie zatem w r. 1890 czynnych 21, a licząc i niesubwencyonowaną przez kraj a wyłącznie z własnych zasobów gminy miasta Lwowa utrzymywaną szkołę lwowską, 22 szkół uzupełniających przemysłowych — a liczba ta, jeżeli wspomniane wyżej rokowania pomyślny uwieńczy skutek, powinna już wkrótce urosć do 28. Wzrosła też i frekwencya tych szkół —

a dzięki skromnemu zasiłkowi, przyznanemu im ze skarbu państwa na rok bieżący, zostały one zaopatrzone w środki naukowe o tyle przynajmniej, ażeby najbardziej w tym względzie naglące potrzeby zaspokoić.

Jako jeden z głównych braków, stojących na przeszkodzie pomyślnemu tych szkół rozwojowi, podniosła sejmowa komisya przemysłowa już w pierwszym swem sprawozdaniu z r. 1888 brak fachowo wykształconych nauczycieli rysunków, którzyby i metodę tej nauki dobrze znali i specjalnie z przemysłowemi rysunkami dostatecznie byli obznajomieni. Praktyka bowiem stwierdziła, co łatwem było do przewidzenia, że nauczyciel, choćby sam był nawet bardzo dobrym rysownikiem, jeżeli nie włada dobrą metodą i nie zna szczegółowych wymagań nauki rysunków w szkołach przemysłowych, żadną miarą nauki tej z pomyślnym, praktycznym skutkiem udzielać nie zdoła. Ku usunięciu tego braku służy 5 miesięczny metodyczny kurs nauki rysunków w przemysłowych w wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, już po raz drugi urządzony a przeznaczony dla nauczycieli przemysłowych szkół uzupełniających. Dzięki niezmiordowanej pracy i znajomości przedmiotu kierowników tego kursu i przy uznanej przez dyrekcję wielkiej gorliwości jego uczestników, wyniki kursu są nadzwyczaj pomyślne. Podnosi to kilkakrotnie prof. Franke, członek krajowej komisji przemysłowej, w sprawozdaniach swoich z inspekcji szkół uzupełniających i stwierdza, iż we wszystkich tych szkołach, których nauczyciele na ten kurs uczęszczali, nauka rysunków znacznie się podniosła. Nie mniej pomyślnych wyników oczekiwać można po wydawnictwie metodycznych wzorów do nauki rysunków, na co Wysoki Sejm w roku zeszłym odpowiednią kwotę w budżet wstawił. Wzorów tych wyszedł właśnie tymi dniami zeszyt pierwszy, ułożony przez znakomitego znawcę tego przedmiotu, dyrektora wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie p. Rottera. Przy pomocy wybornych tych wzorów nauka rysunków przemysłowych, która w tych szkołach pierwsze zajmuje miejsce, może być ze znacznie lepszym niż dotąd skutkiem udzielana.

Byłoby bardzo do życzenia, ażeby również baczną uwagę jak na rysunki, zwrócono na drugi, nie mniej ważny przedmiot nauki w tych szkołach, t. j. na rachunki, czego w szkołach tych nie można uczyć według zwykłego szablonu, ale zastosować trzeba naukę do potrzeb przemysłu w ogóle i do specjalnych potrzeb zastąpionych w szkole rękodzieł. Sejmowa komisya przemysłowa uznała potrzebę zwrócenia na to uwagi, wiadomo jej bowiem z doświadczenia, że przedmiot ten bywa zaniedbany a nauka jego nie odpowiada charakterowi i celowi tych szkół.

Dalszy środek ku podniesieniu wyników nauki w tych szkołach, już w pierwszym sprawozdaniu sejmowej komisji przemysłowej zalecony, a przez Wysoki Sejm osobną uchwałą uznany, wszedł już także w życie, a mianowicie fachowa inspekcya szkół uzupełniających. Zarówno bowiem rząd wyznaczył inspektorów dla tych szkół, którym udziela zasiłku, jak i krajowa komisya przemysłowa korzysta ze znakomitej fachowej znajomości przedmiotu i ofiarnej gorliwości prof. Frankego, poruczając mu inspekcję tych szkół. Pomyślny wynik tej inspekcji objawia się nietylko w udzielaniu nauczycielom odpowiednich wskazówek, ale i w tem także, że jak np. Brzeżanach, gdzie uzupełniająca szkoła przemysłowa była w stanie możliwie najgorszym, w skutek interwencji prof. Frankego zarząd szkoły uległ zupełnej reorganizacji, zajęcie się szkołą ze strony miejscowych czynników znacznie się ożywiło, a dawny kierownik szkoły ustąpił miejsca nowemu, bardziej odpowiedniemu.

O wiele trudniejsze zadanie ma krajowa komisya przemysłowa z zawodowemi szkołami przemysłowemi i wzorowemi warsztatami. Tu bowiem nie ma tak, jak dla uzupełniających szkół przemysłowych, dróg już utartych, tu trzeba zupełnie nowe torować drogi, organizację każdego zakładu stosować do warunków miejscowych i do potrzeb tej gałęzi przemysłu, której zakład ma służyć, a obok zawodowej instrukcji technicznej baczną zwracać uwagę na stronę handlową i na stosunek wzorowego warsztatu do spółki produkcyjnej, jaka za-

zwyczaj obok warsztatu istnieje i dostarcza mu materiału surowego. Wobec tych trudności nic dziwnego, że w tych szkołach objawiają się liczne strony ujemne. Już w sprawozdaniu swem z r. 1888 sejmowa komisya przemysłowa silny położyła nacisk na konieczność nadania tym szkołom praktycznego przedewszystkiem kierunku. Ten zaś kierunek praktyczny polega nietylko w tem, żeby uczniowie zawładnęli całkowicie techniką swojej gałęzi przemysłu, zapoznali się z materiałem i sposobem jego przysposobienia, z ulepszonymi narzędziami i sposobem ich użycia, ale też i w tem, żeby im dać znajomość handlowych warunków rękodzieła i kierować ich na tory produkcji nie zbytkowej ale przedewszystkiem takiej, która szeroki zbyt znajdzie a tem samem zdolną będzie do wyparcia z naszych targów tych wyrobów zagranicznych, za które najwięcej grosza z kraju wychodzi. Rozumie się, że do tych szkół, które przeważnie są przeznaczone dla wyrobów artystycznego przemysłu, nie można stosować bezwzględnie ani zasady wyrobu artykułów szerokiego zbytu, ani też zasady cen ile możności niskich, wszakże do znacznej większości naszych szkół zawodowych, zasady te zastosować można i potrzeba, bacząc przeważnie na praktyczny kierunek szkoły. Nauczyciel, chociażby co do artystycznej strony swego zadania najlepiej wykształcony, jeżeli nie jest całkowicie panem techniki wyrobu, może nawet zepsuć to, czegoby się uczeń drogą prostej empirii u zwykłego majstra nauczył; jeżeli uczniów wprawia głównie w wyroby zbytkowe i przyzwyczajają do wygórowanych cen w takich szkołach, w których to charakterowi danej gałęzi przemysłu nie odpowiada, działa wręcz szkodliwie; jeżeli o handlowej stronie przemysłu swego nie ma dostatecznego pojęcia a w stosunkach z publicznością, która w szkole wyroby zamawia lub kupuje, ten brak zdradza, podkopać może zaufanie do szkoły. Wystarczy kilka źle, lub nie na termin, lub nawet wcale nie wykonanych zamówień, kilka wypadków postawienia ceny tak wygórowanej, iż widoczne jest z tego nieumiejętne obliczenie, ażeby zakład na czas dłuższy w szerokich kołach zdyskredytować, a co gorsza, przy powszechnej u nas skłonności do generalizowania faktów, całej sprawie fachowych szkół przemysłowych i wzorowych warsztatów wielce zaszkodzić. Już ten wzgląd wystarcza, aby przekonać, iż nietylko przy wyborze kierowników tych szkół jak największej potrzeba ostrożności, ale że nie mniej jest koniecznem rozciągnięcie nad szkołami temi ciągłego, fachowego nadzoru. Ale zachodzi tu jeszcze inna okoliczność. Szkoły zawodowe i warsztaty wzorowe albo same zakupują materiał i same sprzedają swoje wyroby, albo też otrzymują materiał od istniejących obok nich spółek produkcyjnych i robią na ich rachunek. Kierownik szkoły jest zatem pośrednikiem w pierwszym wypadku między szkołą a publicznością, w drugim między szkołą a spółką, w obu zaś staje się kupcem nie na swój rachunek. W takim zaś stosunku niewątpliwie zaufanie publiczne zależy nietylko od indywidualności kierownika, ale także od stopnia fachowej kontroli, jaka nad szkołą i kierownikiem jest rozciągnięta. Im bardziej ścisłą, dokładną i regularną jest ta kontrola, tem pewniej unikną kierownicy podejrzeń i zarzutów, tem większem zaufaniem darzyć będą szkołę, koła interesowane i ogół publiczności. Również i na to baczność zwrócić należy uwagę, żeby kierownicy tych szkół, które są poświęcone przemysłowi, mającemu charakter przemysłu domowego, starali się nie zatracać rodzimego charakteru motywów.

Że krajowa komisya przemysłowa czuje potrzebę reformy tych szkół i wzmocnienia nadzoru nad nimi, dowodzi najlepiej załącznik XII. do jej sprawozdania, w którym omawiając sprawę nadania tym szkołom prawa wydawania świadectw uzdolnienia przemysłowego, sama wytyka wielkie i liczne ich braki a nawet ogólne do wszystkich zwraca pytanie „czy te szkoły kształcą uczniów do praktycznego wykonywania zawodu w sposób należyty?“ — i wyraża potrzebę przedsięwzięcia na miejscu ścisłego badania w tym względzie. W samym zaś sprawozdaniu (str. 9). oświadcza, iż „uznała za potrzebne przyprzewadzić do skutku ogólną rewizję urządzenia szkół zawodowych i warsztatów wzorowych, zostających pod opieką kraju“ i zapowiada, że gdy w pierwszym roku istnienia zajęła się prze-

ważnie poprawą organizacyi przemysłowych szkół uzupełniających, obecnie z kolei przystąpi do drugiej części swego zadania t. j. do reorganizacyi i poprawienia stosunków szkół zawodowych i warsztatów wzorowych. Sejmowa komisya przemysłowa wita tę zapowiedź z zupełnem uznaniem, nie wątpiąc, że te zamierzone prace komisji krajowej po odpowiednim czasie pomyslny wydadzą skutek. Sądzi jednak, że zaprowadzenie stałej zawodowej inspekcji nad temi zakładami powinno ile możności zaraz nastąpić, co pracom nad reorganizacją szkół nie tylko nie przeszkodzi ale przeciwnie będzie im bardzo pomocnem; fachowi inspektorowie bowiem będą mogli najdokładniejszych udzielić wskazówek co do obecnych braków tych szkół a zarazem wpłynąć na usunięcie tych przynajmniej wad, które na razie usunąć się dadzą, zanim nastąpi zamierzona reorganizacya. Zaprowadzenie takiego nadzoru może nie będzie bez trudności, ale trudności te pokonać się dadzą, skoro już w każdej z gałęzi przemysłu, dla których szkoły te istnieją, są wyrobione siły fachowe, z których możnaby w celach nadzoru tego korzystać. Skoro zaś w szkołach przemysłowych uzupełniających już w krótkim czasie objawiły się pomyslnie tej inspekcji skutki, to środek ten doświadczeniem już wypróbowany, powinien się nie mniej skutecznym okazać na polu szkół zawodowych i wzorowych warsztatów.

Sejmowej komisji przemysłowej wiadomo, iż komisya budżetowa uchwaliła i zamierza wnieść do Sejmu odnoszącą się do tej sprawy rezolucyę. Że zaś sejmowa komisya przemysłowa z tą rezolucyą zupełnie się zgadza a sądzi, iż łączne traktowanie tego przedmiotu jest użyteczniejszem i właściwszem, przeto pozwala sobie rezolucyę komisji budżetowej do swoich wniosków wcielić i Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia zalecić (wniosek 3.).

Warsztat naukowy tkacki w Krośnie został w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. października 1888 zreorganizowany i przekształcony na fachową szkołę tkacką, połączoną z zakładem do wybijania kartonów dla wyrobu tkanin wzorzystych i z pracownią dla wyrobu poprawnej konstrukcyi krosien. Po zorganizowaniu szkoły rozesłała krajowa komisya przemysłowa do kierowników wzorowych warsztatów tkackich okólnik, w którym daje im wskazówki, w jaki sposób postąpić należy, chcąc korzystać z kartonów, w Krośnie wyrobianych i zaleca im, ażeby starali się stopniowo wyrugować z tkanin wzory obce i zastępować je wzorami o motywach ludowych lub narodowych. Jest też w sprawie podniesienia tkactwa zdobyczą wielkiej doniosłości, iż po długich próbach i doświadczeniach, czynionych w Korczyni i Glinianach, udało się inżynierowi Gruszeckiemu skonstruować warsztat tkacki, który wraz z nasadzeniem nicielnicy lub maszyny Jaquarda do deseniowania tkanin, może się zmieścić w zwykłej chacie włościańskiej. W ten sposób umożliwiono wprowadzenie poprawnych krosien do niskich chat naszych tkaczy, co dotychczas było w wielu razach niemożliwem.

Do wzorowych warsztatów tkackich w Białowej, Korczyni, Kosowie, Krośnie i Wilamowicach, przybywa obecnie wzorowy warsztat w Glinianach, przez tamtejsze towarzystwo tkackie założony a przez kraj subwencyonowany, dalej takież warsztat w Łańcucie, co do którego rokowania z miejscowymi czynnikami w ostatnich właśnie dniach do pomyslnego skutku doprowadzone zostały. Zamierzone jest dalej zaprowadzenie wzorowych warsztatów tkackich w Borszczowie, Rychwałdzie, Horodence, Rabce i Grzymałowie. Co do pierwszych czterech rokowania są w toku i jest możliwem, iż jeszcze w roku 1890 wejdą one w życie. Co do warsztatu w Grzymałowie, założenie jego jest wątpliwem a z pewnością powiedzieć można, iż w roku 1890 nie będzie otwartym.

Krajowa komisya przemysłowa zajęła się ważną sprawą uregulowania stosunku spółek tkackich do warsztatów wzorowych i do ich instruktorów w sposób, zabezpieczający od wyzyskiwania szkoły przez spółkę albo spółki przez instruktora, ku czemu podstawę właściwą daje opinia p. Gruszeckiego, po zwidzeniu kilku warsztatów i spółek złożona. Sejmowa komisya przemysłowa nie wątpi, że krajowa komisya i Wydział krajowy tą dla wzorowych warsztatów tkackich arcyżywną sprawą zajmą się z całą energią.

Uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 19. października 1888 w sprawie stanisławowskiej szkoły stolarskiej stało się zadość w ten sposób, iż szkoła ta została obecnie odłączona od tamtejszej szkoły przemysłowej uzupełniającej. Według opinii samejże krajowej komisji przemysłowej wymaga ta szkoła reformy, nauka bowiem nie odbywa się w niej dosyć systematycznie i z praktycznym pożytkiem. W stanie innych szkół i warsztatów wzorowych dla wyrobów z drzewa nie zaszła żadna ważniejsza zmiana; zapisać tylko należy, że rokowania o zaprowadzenie w Grybowie wzorowego warsztatu bednarskiego o tyle postąpiły, iż jest wszelka nadzieja wprowadzenia go w życie w r. 1890. Co do szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem, utrzymywanej przez rząd a subwencyonowanej przez kraj, sejmowa komisja przemysłowa zgadza się z zapatrywaniem komisji krajowej, która oświadczyła się przeciwko zaprowadzeniu w tej szkole nauki nowych dwóch gałęzi przemysłu t. j. bednarstwa i kołodziejstwa, ponieważ centralizowanie w jednej szkole nauki zbyt różnorodnych rękodzieł, nigdy dla szkoły korzystnem być nie może. Zgadza się też z krajową komisją i z Wydziałem krajowym na potrzebę założenia we wschodnio-południowej części kraju obfitującej w drzewo n. p. w Kołomyi lub Kosowie, drugiej szkoły państwowej dla wyrobów z drzewa na wzór zakopańskiej i w tym celu zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego zamieszcza w szeregu swych wniosków odpowiednią rezolucję (rezolucya 4).

Uchwała Wysokiego Sejmu z d. 19. października 1888 o reorganizacji warsztatu wzorowego dla garncarstwa w Toustem, dotąd nie została wykonana, a to głównie skutkiem miejscowych nieporozumień. Reorganizacja ta jednak jest konieczną, jeżeli zakład ma praktyczniej celowi swemu odpowiadać. Również i szkoła garncarska w Kołomyi, wymaga reformy. W tym celu jednemu z odznaczających się uczniów wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie udzielono stypendyum dla kształcenia się w ceramice, w nadziei, iż będzie go można potem z korzyścią użyć w szkole kołomyjskiej. Wzorowy warsztat garncarski w Porębie stara się krajowa komisja zwrócić głównie ku produkcji naczyń kamionkowych i felcowanych dachówek. Jeżeli zakład ten rozwinie te dwie gałęzie ceramicznego przemysłu i kształcić będzie dla nich dobrych przodowników i robotników, odda tem większe przez to usługi krajowi, że kamionkowe naczynia były dotąd sprowadzane z poza kraju, przeważnie z Prus, zaś felcowane dachówki zastąpić mogą sprowadzane także z poza kraju kruszcowe materiały do krycia dachów, a skutkiem swej taniości mogą dotrzeć łatwo do najmniejszych miasteczek, a z czasem może i do wsi i w ten sposób zwiększyć ochronę kraju od klęsk pożarnych.

W stanie szkół koronkarskich nie zaszła od ostatniego sprawozdania żadna zmiana. Sprawa subwencyonowana szkoły koronkarskiej w Przeworsku poruszona przez krajową komisję w r. 1888 dotąd nie jest załatwiona.

Prywatnemi staraniami powstały nowe dwie szkoły koszykarskie, w Krukienicach pow. mościskiego i w Jasienicy, pow. myślenickiego. Co do obu krajowa komisja przemysłowa wniosła o udzielenie im zasiłku z funduszków krajowych.

Państwowa szkoła fachowa dla nauki ślusarstwa w Świątnikach rozwija się prawidłowo. Jak na nią oddziała straszna klęska pożaru, która świeżo dotknęła wieś Świątniki, trudno w tej chwili przewidzieć. Sejmowa komisja przemysłowa sądzi jednak, że właśnie z powodu tej klęski należy przyspieszyć to wszystko, co dla podniesienia tej szkoły potrzebne i w tym celu zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego zaleca Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia rezolucję w sprawie wystawienia budynku dla tej szkoły (wniosek 5.), co jest nagięco potrzebnem, tudzież w sprawie zasiłku na budowę drogi ze Świątnik do rządowego gościńca krakowsko-wiedeńskiego w Mogilanach (wniosek 6.), gdyż niesłychanie lichej stan komunikacji Świątnik z Krakowem w wysokim stopniu utrudnia przewóz, z jednej strony węgla kamiennego

i surowego żelaza, a z drugiej strony gotowego wyrobu, a tem samem staje na przeszkodzie pomyślnemu rozwojowi przemysłu świątackiego

Pokrewny temu przemysł kowalski, od wieków istniejący w Sułkowicach, wsi powiatu myślenickiego, nie mniej od ślusarstwa świątackiego zasługuje na poparcie. Był on niegdyś bardzo wysoko rozwinięty, później skutkiem zmienionych stosunków dobrobyt kowali sułkowickich podupadł. Mimo to jednak, w samych Sułkowicach i w sąsiednich wsiach pracuje około 1000 kowali, których wyroby powszechnie jako wyborne są uznane. Zadziwiająca jest pracowitość i zręczność tego ludu i wielka różnaitość jego ręcznych wyrobów. Potrzebują jednak sułkowiccy kowale organizacyi, któraby ich wyzwoliła z rąk wyzyskiwaczy, dostarczała im dobrego a taniego surowego materiału, zapewniła i uregulowała zbyt; potrzebują zawodowej nauki, któraby ich uwolniła z więzów rutyny, zapoznała z ulepszonymi narzędziami i sposobem ich użycia i dozwoliła im postępować naprzód odpowiednio do nowszych wymagań. Do nsunięcia pierwszego z tych braków uczyniono pierwszy najważniejszy krok, gdy z inicjatywy krajowej komisji dla spraw przemysłowych i przy pomocy związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zorganizowano Towarzystwo kowali w Sułkowicach, jako spółkę zarejestrowaną. Kiedy zaś sprawę tę poruszyli polscy członkowie centralnej komisji dla szkół przemysłowych, wysłało ministerstwo do Sułkowic delegata swego celem zbadania tamtejszych stosunków i podania środków podniesienia tego przemysłu. Delegat ten, obok licznych praktycznych wskazówek, projektował założenie wielkiej fabryki. Krajowa komisya przemysłowa, której projekt ten do zaopiniowania oddano, stanowczo przeciw temu się oświadczyła, obawiając się, że ta przemiana tamtejszego rękodzielniczego przemysłu w fabryczny, osłabiłaby dotychczasową bogatą różnorodność wyrobów, a powtórnie przemieniłaby niezależnych dotąd rękodzielników w fabrycznych robotników i zniweczyła ich dotychczasową niezależność, co w żadnym razie pożądanem być nie może. Natomiast uznawała krajowa komisya potrzebę założenia w Sułkowicach zawodowej szkoły, albo przynajmniej wzorowego warsztatu, zaopatrzonego w niezbędne dla podniesienia tego przemysłu nowe maszyny, przybory i narzędzia, któryby tamtejszych kowali w udoskonalonej technice kształcił, a tem samem podniósł ich siłę produkcyjną. Sejmowa komisya przemysłowa, dzielając w zupełności to zapatrywanie krajowej komisji, zaleca zarazem Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia rezolucyę zgodną z wnioskiem Wydziału krajowego, a upoważniającą Wydział do przyrzeczenia zasiłku z funduszy krajowych w kwocie 5000 zł. na wystawienie budynku dla wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach, jeżeli rząd go wprowadzi w życie jako zakład państwowy (wniosek 7.). Ofiara taka ze strony kraju jest konieczną, w razie bowiem jej przyjęcia łatwiej da się rząd nakłonić do poniesienia wydatku ze skarbu państwa na konieczną dla Sułkowic szkołę.

Dla pomyślnego rozwoju szkół fachowych i warsztatów wzorowych jest bardzo pożądanem, aby ile możności wszędzie obok takiego zakładu istniała spółka produkcyjna dla tej gałęzi przemysłu, której zakład naucza. Ażeby zakładanie tych spółek ułatwić, krajowa komisya przemysłowa uchwaliła i rozesłała ułożony przez Wydział Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych projekt wzorowego statutu dla takich spółek. Obecnie zaś dokonała komisya rewizyi tego statutu, usunęła usterki, jakie się doń zakradły i tak poprawiony statut rozesłała jako wzorowy do istniejących już spółek i używać go będzie przy zawiązywaniu innych.

W sprawie uzyskania dla fachowych szkół przemysłowych prawa wydawania świadectw uzdolnienia przemysłowego, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. stycznia 1888 — krajowa komisya przemysłowa przedłożyła Wydziałowi krajowemu memoriał, w którym wypowiada opinię: 1. że dla szkół tkactwa, koronkarstwa, koszykarstwa i robót kobiecych nie zachodzi potrzeba starania się o to prawo, te bowiem rodzaje przemysłu nie wymagają świadectwa uzdolnienia; 2. iż obecnie należy się postarać o to prawo dla szkoły

bednarsko-kołodziejskiej w Kamionce Strumiłowej i dla szkoły ślusarskiej w Świątnikach; 3. iż co do innych szkół fachowych i warsztatów wzorowych ze staraniami o uzyskanie tego prawa należy się wstrzymać, póki nie zostanie dokonana ich reorganizacja, któraby zapewniała, że kształcić one będą dostatecznie do praktycznego wykonywania zawodu. Sejmowa komisya przemysłowa uznaje słusność motywów, w sprawozdaniu tem przytoczonych, a w nadziei, że Wydział krajowy łącznie z krajową komisją postarają się o spełnienie życzenia powyżej co do szkół w Kamionce i Świątnikach wypowiedzianego i w ogóle sprawy tej z oka nie spuszczą, nie widzi potrzeby wnoszenia ponownej w tym względzie rezolucyi.

Uchwałą z dnia 11. stycznia 1888 Wysoki Sejm wezwał rząd, aby szkołę przemysłu artystycznego, dotychczas przez gminę miasta Krakowa utrzymywaną, połączył z c. k. wyższą szkołą przemysłową w Krakowie, o co gmina już także kilkakrotnie się upominała. Rokowania w tym względzie prowadzone nie odniosły dotąd pożądanego skutku. Rząd objawił wprawdzie gotowość uczynienia zadość życzeniu gminy i Wysokiego Sejmu, postawił wszakże jako warunek, żeby z tej przemiany żadne nowe koszta dla skarbu państwa nie wynikły. Znowu objawiła się tu zwykła oszczędność, jaką się kierują władze centralne, ilekroć chodzi o wydatki na podniesienie przemysłu w naszym kraju. Gmina miasta Krakowa nie mogąc brać na siebie nieokreślonych zobowiązań, odpowiedziała oświadczeniem, iż na utrzymanie tej szkoły w razie połączenia jej z wyższą szkołą przemysłową, gotową jest opłacać rocznie 4000 zł. a więc o 1000 zł. więcej, aniżeli obecnie na ten cel wydaje. Gdy skutkiem tego skarb państwa oprócz lokalu w rządowej szkole przemysłowej na utrzymanie szkoły artystycznego przemysłu albo nie albo już tylko nie wieleby opłacał, zdawałoby się przeto, iż powyższe oświadczenie gminy powinno było przyspieszyć pomyślnie załatwienie tej sprawy. Do tej chwili jednak nie ma ze strony rządu żadnej w tym względzie odpowiedzi. Że zaś dla rozwoju szkoły artystycznego przemysłu, która zwłaszcza w Krakowie bardzo ważną misję ma do spełnienia, połączenie jej z wyższą szkołą przemysłową bardzo jest pożądanem, a ponowne ze strony Wysokiego Sejmu przypomnienie rządowi tej sprawy, przyczynić się może do rychłego jej załatwienia, przeto sejmowa komisya przemysłowa wnosi odpowiednią rezolucyę (wniosek 8).

Krajowa stacya keramiczna rozwija się odpowiednio celowi, jaki jej uchwałą Wysokiego Sejmu i statutem wytknięty został. Działa zatem po pierwsze jako zakład naukowy praktyczny, kształcący majstrów i przodowników dla garncarskiego przemysłu — a powtóre jako zakład do badania materyałów surowych, wydawania technicznych orzeczeń i udzielania praktycznych przepisów do fabrykacyi. Stacya w licznych już wypadkach wykazała użyteczność glin, których właściciele gruntów dotychczas na cele przemysłowe nie użytkowali, przez co daje stacya pośrednio impuls do powstania nowych ognisk przemysłu keramicznego, jak n. p. w Morszynie, pow. stryjskiego, gdzie ma powstać fabryka zwykłych wyrobów garncarskich do użytku domowego tudzież majoliki marmurkowej, albo na Kortumówce we Lwowie, gdzie powstaje fabryka felcowanych dachówek, albo na gruntach „kasztelówka“ zwanych we Lwowie, gdzie już powstała fabryka kafli. Nie mniej gorliwie zajmuje się stacya wyrabianiem nowych pól, któreby czy to taniością, czy dobrocią przewyższyły używane dotychczas. I tak sporządził kierownik stacyi nową polewę brunatną kamionkową, wytrzymalszą w ogniu a od zagranicznych znacznie tańszą; drugą polewę kamionkową achatową czarną; półmatową polewę dla kafli, płyt okładzinkowych ściennych i wyrobów ozdobnych; polewę rowkowaną również do ozdobnych wyrobów, obecnie bardzo ulubioną; wreszcie nową, bardzo obszerną seryę pól majolikowych marmurkowych do kafli, któremi możnaby zastąpić używane dotychczas a bardzo kosztowne malowane piece majolikowe. To przykładowe przytoczenie niektórych tylko prac stacyi przekonać powinno o użyteczności tego zakładu, hojnością Wysokiego Sejmu założonego i utrzymywanego.

Uchwałą z dnia 24. stycznia 1889 Wysoki Sejm upoważnił Wydział krajowy do przeprowadzenia rokowań z rządem o założenie stacyi doświadczalnej mechaniczno technologicznej przy lwowskiej szkole politechnicznej. Rokowania te wprawdzie dotąd jeszcze nie są doprowadzone do końca, gdy jednak rząd wysłał prof. Frankego za granicę celem zbadania urządzenia podobnych zakładów i ma już przedłożone jego sprawozdanie z tej podróży, przeto widocznem jest, że rząd sprawy tej z oka nie spuszcza, ale zamierza przystąpić do jej załatwienia. Komisya przeto nie widzi powodu ponawiania zeszłorocznego wniosku swego w tym przedmiocie.

Jak co roku tak i teraz przedłożył Wydział krajowy w swem sprawozdaniu budżet wydatków z funduszu krajowego na cele przemysłowe. Wprawdzie stawianie ostatecznych wniosków co do budżetu należy do komisji budżetowej, jednak komisya przemysłowa czuje się w obowiązku oświadczyć, iż z preliminarzem wydatków na szkoły przemysłowe, jak go Wydział krajowy przedłożył, zgadza się z wyjątkiem tylko pozycyi 1225 zł. na założenie wzorowego warsztatu tkackiego w Grzymałowie. Gdy bowiem nie ulega wątpliwości, że zakład ten w r. 1890 jeszcze w życie nie wejdzie, przeto wykreślenie tej kwoty zupełnie jest uzasadnionem. Sejmowa komisya przemysłowa nie wątpi, że Wysoki Sejm, uznając wielką doniosłość szkół przemysłowych, dla rozwoju krajowego przemysłu, a więc dla ekonomicznego podniesienia kraju i w przeświadczeniu, że dotychczasowe, nieuniknione w początkach usterki tych szkół przy usilnem staraniu krajowej komisji przemysłowej i Wydziału krajowego usunięte zostaną, zechce uchwaleniem budżetu szkół przemysłowych dostarczyć tym szkołom środków, do ich utrzymania i rozwoju niezbędnych.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya przemysłowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłowych, z czynności w zakresie szkół przemysłowych.
2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wyjednał w drodze konstytucyjnej większe niż dotąd zasiłki ze skarbu państwa dla szkół przemysłowych w naszym kraju, odpowiednio do potrzeb tych szkół, wykazanych w memoriałach krajowej komisji dla spraw przemysłowych.
3. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych, jak najrychlej przeprowadził zorganizowanie skutecznego nadzoru fachowego i administracyjnego nad szkołami zawodowymi przemysłowymi i warsztatami wzorowymi.
4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z krajową komisją dla spraw przemysłowych przedsięwziął stosowne kroki celem wyjednania u c. k. Rządu założenia drugiej fachowej szkoły dla przemysłu drzewnego na wzór zakopańskiej we wschodniej części kraju, np. w Kołomyi lub w Kosowie.
5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na przyszłą sesję sejmową przedłożył plan i kosztorys na stałe pomieszczenie c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych, oraz szczegółowe wnioski co do tej budowy.
6. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby z funduszu, przeznaczonego na zasiłki na budowę dróg gminnych i powiatowych, udzielił znacniejszego zasiłku na budowę drogi, prowadzącej ze Świątnik górnych do rządowego gościńca krakowsko-wiedeńskiego w Mogilanach.

7. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przyrzeczenia jednorazowego zasiłku krajowego w kwocie 5.000 zł. na wystawienie budynku dla umieszczenia wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach, w powiecie myślenickim i na urządzenie tego warsztatu, jeżeli go c. k. rząd wprowadzi w życie jako zakład państwowy.

8. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, aby założoną i utrzymywaną przez gminę miasta Krakowa szkołę artystycznego przemysłu połączył co rychlej z c. k. wyższą szkołą przemysłową w Krakowie.

We Lwowie dnia 6. listopada 1889.

Przewodniczący:

Sanguuszko w. r.

Sprawozdawca:

Romanowicz. w. r.